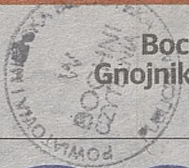


NR 13

Dzisiaj u nas: **Sprawdziliśmy, jakie inwestycje zaplanowano na ten rok w naszych gminach**

**GAZETA  
Krakowska**

Bochnia • Brzesko • Czchów • Borzęcin • Dębno • Drwinia  
Gnojnik • Iwkowa • Łapanów • Lipnica • Murowana • Trzciana  
Nowy Wiśnicz • Rzezawa • Szczurowa • Żegocina



# TYGODNIK Brzesko-Bochnia

Piątek  
17 stycznia 2014

www.brzesko.naszemiasto.pl  
www.bochnia.naszemiasto.pl  
Napisz do nas: tygodnikbb@gk.pl

dodatek lokalny  
do „Gazety Krakowskiej”

**PLEBISCYT CZŁOWIEK  
ROKU 2013**



**GŁOSUJ NA  
SWOJEGO KANDYDATA**



**WOKUKAMERY**  
W Bochni działa już monitoring. Kamery śledzą centrum **STR. 3**

FOT. M. WIĘCEK-CEBULA

## Warsztaty dla babci i dziadka

- Podczas tych integracyjnych zajęć zaplanowano wykonanie prezentu
- Takie spotkania - zdaniem psychologa - budują pozytywną więź

**Bochnia**

**Małgorzata Więcek-Cebula**  
m.wiecek@gk.pl

Warsztaty dla babć, dziadków i ich wnuków organizuje działająca w Bochni Akademia Rozwoju Nasza Pozytywka. Podczas bezpłatnych zajęć zaplanowanych na godzinę 11 w sobotę (ul. Windakiewicza 32a) przewidziano wykonanie ramki na zdjęcia.

- Chcemy, żeby to była wspólna praca dziadków i wnuków. Ramkę będziemy robić z drewnianych patyczków po lodach - wyjaśnia Monika Gawęda, bochnianka, która dwa lata temu razem z Beatą Szewczyk stworzyła miejsce, w którym organizowane są ciekawe zajęcia i spotkania dla dzieci, a także ich rodziców.

- Brakowało nam w Bochni miejsca, które pozwala dziecku rozwijać swoje zdolności. Same jesteśmy mamami i to właśnie nasze pociechy inspirowały nas do działania - mówi pani Monika.

Dzieci inspirują dalej. Ostatnio razem wpadli na pomysł warsztatów dla babć i dziadków. Okazją do zorganizowania zajęć jest przypadające w przyszłym tygodniu ich święto. Udział w takich warsztatach i przygotowana podczas nich praca mogą być fajnym prezentem. A przede wszystkim niesamowitym przeżyciem dla obu stron.

Na zaplanowane na jutro spotkanie wybiera się kilkuletnia Andżelika Zych z Bochni, która systematycznie bierze udział w cyklicznych zajęciach Naszej Pozytywki.

- Będziemy, choć jest to oczywiście uzależnione od tego, czy nasza babcia Marysia będzie w sobotę miała czas - mówi Katarzyna Zych, mama Andżeliki.

Jeśli tylko go znajdzie, obie „panie” na pewno wezmą udział w spotkaniu. - To bardzo fajna inicjatywa - chwali zajęcia Sylwia Szczupak, psycholog. - W dzisiejszym zabieganym świecie czas spędzony na takich zajęciach, które na pewno wzmacniają więzi, ma najwyższą wartość - dodaje. Organizatorzy warsztatów mają nadzieję, że podczas tego spotkania zaproszeni seniorzy opowiedzą o swoich zabawach z dzieciństwa.

- Może uda się nam wykonać jakąś zabawkę z czasów młodości babć i dziadków - mówi Monika Gawęda.

Impreza zapowiada się więc bardzo ciekawie. Aby wziąć udział w tym wyjątkowym spotkaniu, wystarczy tylko przyjść i zarezerwować sobie około godziny. Tyle bowiem mogą trwać zajęcia dla babci, dziadka i wnuków.

- Zapraszamy wszystkich chętnych bardzo serdecznie. Materiały potrzebne do wykonania ramki będą czekały na miejscu na uczestników spotkania - dodaje Monika Gawęda. ●



FOT. NASZA POZYTYWKA

▶ Andżelika bierze udział w warsztatach ceramicznych, w sobotę wykona ramkę

**Nasz region**

**Nasze sprawy**  
**Zagrają dla chorej siedmiolatki**  
Dziś w Brzesku wielki koncert dla Igi

**STR. 4**

**Nasze sprawy**  
**W Brzesku są teraz bliżej Indii**

Grupa sympatyków tego kraju założyła stowarzyszenie. Uczą języka hindi i częstują herbatą.

**STR. 5**

**To i owo**  
**Saksofonista miał być mechanikiem**

Darek Rybka z Bochni gra z największymi muzykami w kraju.

**STR. 6**

**Sport**  
**Mają sukcesy, nikt o nich nie pamięta**

Zawodnicy Fightmana Bochnia żałują, że ich licznych sukcesów nie doceniają władze miasta.

**STR. 7**

REKLAMA

<p>Album foto 200 zdjęć</p> <p><b>14<sup>99</sup></b> <del>17<sup>99</sup></del> OSZCZĘDZASZ 17%</p>	<p>Ludwik, płyn do naczyń różne zapachy</p> <p><b>4<sup>59</sup></b> <del>5<sup>99</sup></del> OSZCZĘDZASZ 17%</p>	<p><b>EKOGRΟΣZEK</b></p> <p>25kg <b>13<sup>99</sup></b> <del>19<sup>99</sup></del> OSZCZĘDZASZ 30%</p> <p><b>EKOGRΟΣZEK CZESKI</b> WĘGIEL DO KOTŁÓW Z PODAJNIKIEM</p> <p>TYLKO SUCHY EKOGRΟΣZEK ZWANANĄ JAKOŚCI</p> <p>WAGA NETTO 25 KG ± 5%</p>
--	--	--

**STORCZYK** duży **12<sup>99</sup>** ~~19<sup>99</sup>~~ OSZCZĘDZASZ 35%

**Majster** Polskie Markety Budowlane Brzesko ul. Biznesowa 11

**Najtaniej w mieście!**

tylko w ten weekend piątek, sobota, niedziela

## Trochę inaczej

Małgorzata  
Więcek-CebulaOpowiada  
młodym, jak  
żyć zdrowo

Kilka dni temu odwiedziła mnie pani Eleonora Chmielarska. Jak zwykle uśmiechnięta i pełna wigoru opowiadała o kolejnym pomysle, który chce realizować tym razem na terenie gminy Bochnia. Tradycyjnie dotyczy on młodych ludzi i zdrowia, które pani Eleonora propaguje na każdym kroku. Od trzech lat razem z bocheńskim lekarzem Markiem Kanią ta wspaniała bochnianka odwiedza szkoły w powiecie. Pan doktor opowiada, jak zdrowo żyć, pani Eleonora dodaje kilka swoich uwag, zawsze cennych wskazówek. Kto mądry, słucha i wynosi z tego wiele.

Mam nadzieję, że tej siły i wigoru starczy im jeszcze na długo. Że jeszcze nie jeden młody człowiek usłyszy, co robić by być zdrowym, bo to jest bardzo potrzebne.

## Najnowsze oferty pracy

**Powiatowy Urząd Pracy w Bochni, ul. Wojska Polskiego 3, 32-300 Bochnia, tel./fax 14 611 10 51, e-mail: pup@powiat.bochnia.pl**

● Parkingowy (oferta nr 15). Wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Mile widziana umiejętność obsługi kasy fiskalnej. Pełny etat, jedna zmiana w godz. 8.30-17.30, wynagrodzenie 1680 zł brutto. Zakres obowiązków: sprzedaż biletów parkingowych. Praca w Bochni na otwartym powietrzu.

**Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku, ul. Piłsudskiego 19, 32-800 Brzesko, tel./fax 14 611 10 5166 30522, e-mail: urzad@pup-brzesko.pl**

● Sprzedawca w branży spożywczej (oferta StPr/14/0010). Wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność obsługi kas fiskalnych. Mile widziane doświadczenie w zawodzie. Umowa o pracę na czas nieokreślony, pełny etat, dwie zmiany. Wynagrodzenie 1700-1800 zł brutto.

● Przedstawiciel handlowy (oferta StPr/14/0013). Wymagane: wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. B, doświadczenie na podobnym stanowisku. Umowa-zlecenie, pełny etat, jedna zmiana. Pro wizyjny system wynagradzania. Praca na terenie powiatu brzeskiego.

(AKA)

## Weekend w kinie

## Kino Regis



► „Pod Mocnym Aniołem” to najnowszy film Smarzewskiego

**Robaczki z zaginionej doliny**  
Między czerwonymi a czarnymi mrówkami wybucha wojna o cukier. W ich rywalizację miesza się niesforna biedronka.  
Seanse: godz. 15 (2D), 16.45 (3D).

## Pod Mocnym Aniołem

Wstrząsająca opowieść o nalu i próbach wydobywania się z niego. Jerzy jest pisarzem i alkoholikiem. Gdy zakochuje się w Julii, jego życie wreszcie nabiera sensu. Piękne chwile trwają do momentu, kiedy wchodzi do baru Pod Mocnym Aniołem i zaczyna pić.  
Seanse: godz. 18.30, 20.30.

● **KINO REGIS, ul. Regis 1, 32-700 Bochnia kinoregis@bochnia.pl. Kasa tel.: 14 611 69 35 w. 27 (telefoniczna rezerwacja biletów pół godziny przed pierwszym seansem). (AKA)**

## Kino Planeta



► „Skubani” to superkomedia dla całej rodziny!

## Skubani (3D)

Komedia o ptakach, które zamierzają zmienić bieg historii.  
Seans: godz. 16.

## Pod Mocnym Aniołem

Wstrząsająca historia pisarza.  
Seans: godz. 18.

## Nimfomanka

W zimowy wieczór stary kawaler Seligman znajduje pobitą kobietę.  
Seans: godz. 20.15.

● **Kino Planeta Centrum Rozrywkowo-Konferencyjne ul. Pomeziana 2B, 32-800 Brzesko, e-mail: kino@planetabrzesko.pl tel: +48 14 68 58 804 do 07.**

(AKA)

## Zdjęcie tygodnia



► Wspaniałym „Orderem Gorącego Serca” uhonorowali doktora Marka Kanię uczniowie ZSGim. gen J. Bema w Pogwizdowie. Stało się to podczas kolejnego spotkania cyklu „Szanuj swoje serce”, które 3 lata temu zainicjowała Eleonora Chmielarska. Podczas prelekcji lekarz opowiada, jak dbać o zdrowie. - Dzieci słuchają tego z wielką uwagą, bo to cenne wskazówki - przekonuje Grażyna Wołowczyk, dyrektor ZSG Pogwizdowie. (maw)

## U nas pacjent dostanie zdjęcie na płytce lub na tradycyjnej kliszy

## Jeden na jednego

Z Agnieszka Kubas, kierownikiem miejskiej przychodni przy ulicy Floris w Bochni, rozmawia Agnieszka Kura.

## Rentgen w miejskiej przychodni był potrzebny?

Mamy coraz więcej pacjentów, więc na pewno był. Poza tym dysponowaliśmy wolnym lokalem, który trzeba było rozsądnie wykorzystać. W tym pomieszczeniu, gdzie teraz jest nowa pracownia rentgenowska, działał kiedyś bufet. Nie cieszył się on jednak dużą popularnością. Stwierdziliśmy, że skoro jesteśmy placówką otwartą, to warto zrobić coś bardziej użytecznego i zmienić profil działalności.

**I zapadła decyzja o zakupie...**  
Zaczęliśmy od zakupu niewielkiego RTG stomatologicznego. Z czasem dokupiliśmy duże urządzenie do robienia zdjęć rentgenowskich płuc. W tej chwili jesteśmy samowystarczalni.

## Pacjenci są zadowoleni?

Myślę, że tak. W przychodni funkcjonuje poradnia chorób



► To był przemyślany zakup - mówi Agnieszka Kubas

płuc - pulmonologia oraz stomatologia, więc na pewno jest zapotrzebowanie na sprzęt, który ułatwi pracę. Jesteśmy przychodnią, która cieszy się dużym prestiżem ze strony pacjentów i dbamy o nich. Cieszymy się też popularnością wśród lekarzy, którzy właśnie nam zlecają wykonanie tego typu zdjęć. Ale z drugiej strony zakup takiego sprzętu był ukłonem w stronę mieszkańców Bochni.

**Taki sprzęt musiał sporo kosztować...**

Kosztował pół miliona złotych.

**Skąd przychodnia wzięła na to pieniądze?**

Pomogły oszczędności. Przez te wszystkie lata działalności udało nam się je zgromadzić. Był to długi proces, ale było warto. W tym miejscu muszę wspomnieć moje poprzedniczki Barbarę Kumorek i Barbarę Romańską-Witek. Zgromadzone fundusze to ich zasługa.

## Czy z rentgena będą mogli korzystać tylko mieszkańcy Bochni?

Oczywiście, że nie. Oprócz naszych, miejscowych pacjentów będą mogli z niego korzystać także mieszkańcy okolicznych gmin. Mamy podpisane umowy z sąsiednimi ośrodkami zdrowia. **Potrzeba skierowania?** Tak, jeśli wykonanie zdjęcia wiąże się z refundacją. Ale można również przyjść bez skierowania i zrobić zdjęcie odpłatnie. Wykonujemy je od poniedziałku do piątku w godz. 8-18, ale także w soboty od godz. 8 do 12. Co ciekawe, u nas pacjent otrzyma wyniki na płycie CD, DVD, a nawet tradycyjnej kliszy - gdy sobie tylko tego zażyczy. ●

**ROZMAWIAŁA AGNIESZKA KURA**

## O nich się mówiło



## ● Bogusław Kamiński, wójt Iwkowej

Wyzначył 500 zł nagrody za wskazanie osób, które zaśmiecają lasy na terenie gminy. Pula nie jest ograniczona, pieniądze dostanie każdy, kto pomoże ująć tych, co śmiecą. (MAW)



## ● Józef Słonina, wójt Rzezawy

Pomógł w zabezpieczeniu gminy przed powodzią, a teraz ma problemy z prawem. Bo rów, który oczyścił z krzewów i drzew, nie należał do gminy. Teraz samorządowiec musi się z tego tłumaczyć przed policją. (MAW)

TYGODNIK  
Brzesko-Bochnia

STAŁY DODATEK DO „GAZETY KRAKOWSKIEJ”  
REDAKCJA: 32-700 Bochnia, ul. Kącik 4, e-mail: bochnia@gk.pl www.brzesko.naszemiasto.pl tel. 14 613 53 79

## REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY:

Małgorzata Więcek-Cebula  
**REDAGUJE ZESPÓŁ:**  
Łukasz Jaje, Andrzej Mizera, Roman Kieroński, współpracują: Jan Salamon, Jerzy Gawroński  
**BIURO REKLAMY:**  
Studio Akces, 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel. 14 611 51 51 www.gazetakrakowska.pl

## REDAKTOR NACZELNY:

Wojciech Harpula  
tel. 12 688 81 01, sekretariat@gk.pl  
**WYDAWCA TYGODNIKÓW REGIONALNYCH:** Tomasz Żyłko  
tel. 12 688 82 07, t.zylko@gk.pl  
**PROJEKT GRAFICZNY:**  
Tomasz Bocheński  
**WYDAWCA:** Polskapresse Sp. z o.o., 02-672 Warszawa, ul. Domaniewska

GRUPA WYDAWNICZA  
polskapresse

41, Oddział Prasa Krakowska, 30-894 Kraków, al. Pokoju 3  
**PREZES:** Małgorzata Cetera-Bulka  
**DRUK:** Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec, ul. Baczyńskiego 25A, 41-203 Sosnowiec Milowice

# W budżetach czas na zaciskanie pasa

- Bochnia stawia na rozwój strefy gospodarczej
- W Brzesku emocje budzi hala przy SP nr 3

## Region

**Łukasz Jaje**  
l.jaje@gk.pl

Burmistrzowie i wójtowie nie szastają pieniędzmi w wyborczym roku. Budżety na 2014 r. są przede wszystkim ostrożne i oszczędne. Mieszkańcy jednak doczekają się kilku ciekawszych i rozrzutniejszych inwestycji. Niektóre wydatki majątkowe budzą też kontrowersje.

W Brzesku co prawda wszyscy radni przyjęli uchwałę budżetową, ale niektórzy mają wątpliwości co do wydawania przez gminę ok. 2,5 mln zł na budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Brzesku. Obiekt był planowany kilka lat temu. Na razie są jednak tylko fundamenty.

- Nie jestem przeciwny inwestycji, lecz moim zdaniem powinniśmy na ten cel szukać przede wszystkim środków zewnętrznych. Zwłaszcza że brakuje pieniędzy na mniejsze projekty, a budżet jest uzależniony od sprzedaży majątku - twierdzi Jarosław Sorys z klubu Prawa i Sprawiedliwości. Gmina wyda też 422 tys. zł na powstanie boiska ze sztuczną nawierzchnią w Mokrzych. Zaplanowano również zakup komputerów do urzędu za kwotę ok. 50 tys. zł.

Tyle samo na ten cel przewidziano w Bochni. W Solnym Grodzie nie będą szczeni środków na Bocheńską Strefę Aktywności Gospodarczej. Na dalszy rozwój infrastruktury zabezpieczono ponad 13 mln zł. Z ciekawszych inwestycji warto wspomnieć o targowisku, na które radni zamierzają wydać 2,7 mln zł. Gminne drogi publiczne mają pochłonąć ok. 4,6 mln zł.

W gminach wiejskich regionu brzesko-bocheńskiego z wydatkami majątkowymi budżetu jest różnie. O zaciskaniu pasa nie ma mowy w Szczurowej. Minimalne zadłużenie daje duże pole do popisu. W szerokiej liście inwestycji umieszczonych w projekcie budżetu znajdziemy m.in.: rewitalizację zabytkowego dworu oraz zespół parkowy wraz z ogrodzeniem za ponad 2 mln zł, budowę Strefy Aktywności Gospodarczej za 4,4 mln zł, rozbudowę zespołu gabinetów rehabilitacji w Szczurowej oraz zakończenie zakupów części wyposażenia Ośrodka Zdrowia

w Uściu Solnym za 670 tys. zł czy montaż instalacji fotowoltaicznych w budynkach użyteczności publicznej w Szczurowej, Zaborowie i Niedzielskich w ramach Związku Międzygminnego „Dolna Raba” za 930 tys. zł.

Położony po sąsiedztwie Borzęcin zdecydowanie najwięcej planuje przeznaczyć (ponad 5 mln zł) na powstające Regionalne Centrum Rehabilitacji i Pomocy Społecznej.

- Niedawno rozpoczęliśmy kolejny etap prac wykończeniowych wewnątrz i na zewnątrz budynku, których finał planuje się na sierpień 2014. Musimy się spieszyć, gdyż obiekt zamierzamy oddać do użytku początkiem 2015 roku - tłumaczy Janusz

## Budżety w pigułce

- **Brzesko na 2014 r. nie przewidziało deficytu budżetowego.**

Gminną kasę ma zasilić blisko dziewięćdziesiąt milionów złotych. Tyle samo przeznaczono na wydatki.

- **W przeciwieństwie do Brzeska, bocheńscy radni nie byli jednomyślni przy głosowaniu nad budżetem.**

Za jego przyjęciem głosowało 15 radnych, 6 wstrzymało się od głosu. Wątpliwości mieli członkowie klubu PiS. A oto liczby budżetu Bochni na 2014 rok: **dochody:** 102,8 mln zł, **wydatki:** 107,9 mln zł, **deficyt** 4,9 mln zł.

Wydatki majątkowe oszacowano na kwotę 24,3 mln zł.

- **Szczurowa ma na razie projekt budżetu.**

Według niego budżet wynosi 38 375 686 zł, z czego wydatki majątkowe stanowią blisko 40%, czyli 15 196 614 zł.

- **Według projektu budżetu dla gminy Borzęcin, deficyt w wysokości ok. 1 miliona złotych zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z emisji papierów wartościowych.**

Dochody budżetu Borzęcina wynoszą 29 mln 336 tys. zł, wydatki są natomiast na poziomie 30 mln 340 tys. zł. Na inwestycje przewidziano ponad 7 mln zł.

- **Wydatki majątkowe w Czchowie to prawie 6,8 mln zł.**

Ogólne dochody przewidziano na ok. 39,3 mln zł, a wydatki na 39,1 mln zł.

## W budżecie Czchowa są środki na drogę, która umożliwi dojazd do domu pana Ciury

Kwaśniak, wójt gminy Borzęcin.

Ciekawie będzie też w Czchowie, gdzie spore emocje budzi szczególnie jeden zapis o nowej drodze, która sprawi, że Rafał Ciura wreszcie będzie miał normalny dojazd do domu. Z obecnego nie może korzystać, bo w wyniku konfliktu sąsiedzi kilka miesięcy temu postawili szlaban.

- Obecnie korzystamy z prowizorycznej drogi, którą stworzyliśmy ze szwagrem. Zobaczymy, co z tego wyniknie, bo kwota przeznaczona przez gminę na nową drogę nie rzuca na kolana - zaznacza Rafał Ciura. Burmistrz Czchowa przekonuje, że w tym roku zostanie wykonany przynajmniej pierwszy etap, dzięki czemu trasa będzie przejezdna.

- Inwestycja przysłuży się też innym mieszkańcom, gdyż będzie dużym skrótem w stosunku do dotychczasowego układu - mówi Marek Chudoba, burmistrz Czchowa.

Oprócz tego zaplanowano jeszcze m.in. 910 tys. zł na budowę targowiska z prawdziwego zdarzenia, ponad 1 mln zł na rozbudowę i modernizację szkoły muzycznej w Domosławicach oraz 635 tys. zł na aranżację ruin zamku.

- Chcemy, żeby to miejsce tętniło życiem i przyciągało turystów. Myślimy o stworzeniu gastronomii, hotelu. W swoich planach zawsze zakładamy, że inwestycje mają przynosić dochody. Nie sztuką jest budować, pieniądze trzeba sensownie wydawać - podkreśla Marek Chudoba.

Na Bocheńszczyźnie trudno wskazać większe inwestycje. Drwinia planuje wydać ok. 1,3 mln zł na remont dróg gminnych w miejscowościach: Niedary, Świniary, Drwinia, Dziewin oraz Mikłuszowice. Drugie tyle na ten cel gmina otrzyma z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

Natomiast w Rzewawie prawie całkiem sporo, bo 3,7 mln, trafi na infrastrukturę wodociągową i sanitacyjną wsi. ●



► Tak prezentuje się najbardziej kosztowna inwestycja w Borzęcinie, czyli Regionalne Centrum Rehabilitacji i Pomocy Społecznej. Obiekt ma rozpocząć działalność na początku przyszłego roku

REKLAMA i003465693

### Burmistrz Miasta Bochnia

informuje, że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta Bochnia przy ul. K. Wielkiego 2 w dniach 9.01.2014 r. - 30.01.2014 r. został wywieszony wykaz obejmujący nieruchomości gruntowe przeznaczone do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym.

Dodatkowe informacje udzielane są w Wydziale GMIR UM Bochnia, pok. 115, tel. 14/61-49-141.

### GAZETA Krakowska

OGŁOSZENIA NA TELEFON

0-800 GRATKA

0-800 47 28 52

od 10.00 do 17.00



REKLAMA

i003465345

### Urząd Skarbowy w Bochni

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bochni podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 23 stycznia 2014 roku o godzinie 10.30 w Urzędzie Skarbowym w Bochni ul. Gołębia 3, w pokoju nr 10 odbędzie się licytacja ruchomości, zajętych w dniu 11.10.2013r., w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym u zobowiązanego Nowak Lucjan, zam. 32-700 Bochnia, ul. Hoszarda 15, t.j.:

Lp.	Oznaczenie ruchomości	Wartość szacunkowa brutto (w zł)	Cena wywołania brutto (w zł)
1.	Samochód osobowy marki BMW 530, nr rej. KBC 46VG, rok prod. 2004, poj. silnika 2993,00 cm <sup>3</sup> ,	35 047,00	26 285,25
2.	Samochód osobowy marki Ford S-MAX, nr rej. KBC 16452, rok prod. 2006, poj. silnika 1997,00 cm <sup>3</sup> ,	28 876,00	21 657,00
3.	Samochód ciężarowy marki VW Transporter, nr rej. KBC 89HH, rok prod. 1998, poj. silnika 2461,00 cm <sup>3</sup> ,	5 755,00	4 316,25
4.	Samochód ciężarowy marki Ford Transit 350L, nr rej. KBC 56NE, rok prod. 2000, poj. silnika 2402,00 cm <sup>3</sup> ,	8 544,00	6 408,00

Cena wywołania w pierwszym terminie licytacji wynosi 3/4 wartości szacunkowej ruchomości. Zajęte ruchomości można oglądać w dniu licytacji w godz. 9.00 - 9.30 w miejscu przechowywania tj Bochnia, ul. Karosek 55E. Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4.500,00 zł, osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium. Wadium w wysokości 1/10 wartości szacunkowej każdej ruchomości, należy wpłacić u poborcy skarbowego w dniu licytacji, najpóźniej przed jej rozpoczęciem. Organ egzekucyjny nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych ruchomości oraz zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyny. Wszelkie informacje dotyczące licytacji udzielane będą pod nr telefonu: 14 6152624, 14 6152623.

REKLAMA

i023465988

# POŻYCZKA

13-tka

Brakuje Ci pieniędzy?

Daj sobie 13-tą pensję!

SKOK Jaworzno

www.skokjaw.pl



801 300 200, 32 614 20 00\*

\*Koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora

Bochnia, ul. Kościuszki 1  
Brzesko, ul. Legionów Piłsudskiego 2

Reprezentatywny przykład dla pożyczki Trzynastka: całkowita kwota pożyczki 4 000,00 zł, czas obowiązywania umowy 24 m-cy, kwota raty 192,04 zł, stopa oprocentowania 14,00% w skali roku, prowizja 0,00 zł, opłata przygotowawcza 120,00 zł, wysokość odsetek 608,96 zł, koszt ubezpieczenia 149,76 zł, całkowita kwota do zapłaty 4 878,72 zł, rzeczywista stopa oprocentowania (RRSO) 23,39%. Data ustalenia reprezentatywnego przykładu: 02.01.2014r. Powyższa informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego, a decyzja kredytowa o udzieleniu pożyczki zależy od oceny ryzyka kredytowego.

# Uwaga! W Bochni śledzą nas kamery

- Ruszył system monitoringu miasta. Przez 24 godziny na dobę będziemy obserwowani
- Na razie działa pięć kamer, docelowo ma być 36 obrotowych oraz 22 stacjonarne na Uzborni

## Bezpieczeństwo

### Bochnia

Małgorzata Więcek-Cebula  
m.wiecek@gk.pl

Tej samej nocy, kiedy odpalono system monitoringu w Bochni, na budynku przy ulicy Floris ktoś stłukł szklaną tabliczkę. Zdarzenie to zarejestrowała jedna z kamer. Jest więc szansa, że chuligan odpowiedzialny za to zdarzenie zostanie zatrzymany i ukarany. Podobnych sytuacji w najbliższych tygodniach będzie więcej.

- Bo w tej chwili otwierają się nam oczy na świat, zobaczymy to, co do tej pory nie było widoczne, ale przecież istniało - przekonuje Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej w Bochni.

Centrum monitoringu mieści się w budynku po „medyku” przy Plantach Salinarnych w Bochni. Tam też już za kilka tygodni przeniesie się straż miejska. - Obiekt, którego remont pochłonął 680 tysięcy złotych, jest już gotowy, musimy jednak poczekać jeszcze na wszystkie konieczne odbiory - przekonuje Robert Ceraży, zastępca burmistrza

Bochni odpowiedzialny za miejskie inwestycje.

W przestronnym budynku oprócz straży swoje miejsce znajdują także lokalne oddziały dwóch stowarzyszeń: niewidomych i niedowidzących oraz emerytów i rencistów. Centrum monitoringu zlokalizowano na pięttrze. W przestronnym pomieszczeniu na dużych ekranach już w tej chwili można śledzić obraz z czterech pierwszych obrotowych kamer zlokalizowanych przy bloku na os. Jana 12, Brzeźnickiej 17, hali targowej Gazaris i sądzie.

- To pierwszy etap tego przedsięwzięcia, w tym roku do działających kamer dołączy kilkanaście innych - przekonuje Stefan Kolawiński, burmistrz Bochni.

W 2014 roku na ten cel w budżecie miasta zarezerwowano 500 tysięcy złotych.

Uruchomienie monitoringu otwiera nowy rozdział w historii Bochni. - To narzędzie, które pozwoli nam poprawić bezpieczeństwo w naszym mie-

ście - przekonuje Kazimierz Ściśło, przewodniczący Rady Miejskiej w Bochni.

Kamery i monitory, w jakie został wyposażony system, to sprzęt najwyższej jakości. Pokazują nam obraz z odległości kilometra w bardzo wysokiej rozdzielczości także nocą. System został tak zaplanowany, by jedna kamera widziała drugą. - A to w przypadku każdego zdarzenia pozwoli nam nie tylko ustalić sprawcę, ale także bez problemu zatrzymać go, będziemy bowiem mogli go śledzić - przekonuje Krzysztof Tomasik.

- Dzięki monitoringowi z centrum miasta znikną osoby spożywające alkohol w miejscach publicznych, będzie możliwe wyeliminowanie problemu wandalizmu i grafitti. Nie będzie już podrzucania śmieci do pojemników przy Rynku, a także rozlepiania ogłoszeń na przypadkowych szupach.

- Przez ten system wszyscy możemy czuć się bezpieczniej - przekonuje burmistrz Bochni.

Monitoring powstał na wyrażoną prośbę mieszkańców, którzy od wielu lat domagali się jego wprowadzenia. Temat ten był poruszany podczas zebrań osiedlowych. W końcu znalazły się fundusze na realizację tego zadania. Większość



## W tych miejscach jeszcze będą kamery

Ulica Górska/K. Wielkiego, ul. Wiśnicka, ul. Armii Krajowej/Brodzińskiego, ul. Jakubowskiego/L. Polskich, ul. L. Polskich, Szkoła Podstawowa nr 7 na os. Niepodległości, ul. Proszowska, PKP/hala, basen, ul. Krzeczowska, ul. Brzeska, ul. Brzeźnicka, ul. Murowianka/os. Jana, Plan-

ty/Storynka/Regis, Rynek/Wolnica, stadion/K. Wielkiego, ul. Brodzińskiego/Samlickiego/Wiśnicka, os. Niepodległości, ul. Krakowska/Windakiewicz/Samlickiego, ul. Zalesie/Gipsowa/Dąbrowskiego, ul. Kurów, ul. Sądecka/Węgierska, bl. Kingi/Kraszewskiego/Szewska/Regis, os.

Solna Góra, ul. Konstytucji 3 Maja/Więźniów Oświęcimia, św. Leonarda/Więźniów Oświęcimia, św. Leonarda/Wojska Polskiego/ul. Pod Lipką, Rynek/Solna, ul. Górska/pl. Turka, ILO/pl. ks. Czaplińskiego, ul. Legionów Polskich, Planty. (MAW)

► **Krzysztof Tomasik, komendant Straży Miejskiej w Bochni, jest zadowolony z monitoringu. - Dzięki temu zobaczymy o wiele więcej - przekonuje. - Do tej pory o wielu zjawiskach strażnicy tylko słyszeli, teraz będziemy mieć dowód w ręce w postaci zapisu z kamery. Jestem świadomy, że przez monitoring zdecydowanie przybędzie nam pracy.**

mieszkańców jest z tego zadowolona.

- Kilka dni temu zgłosił się do nas mężczyzna, który zgubił dokumenty. Prosił, by sprawdzić, czy kamery nie zarejestrowały momentu, kiedy i gdzie one mu wypadły - mówi Krzysztof Tomasik.

W tym konkretnym przypadku nie zarejestrowały, bo do zdarzenia doszło w miejscu, gdzie jeszcze kamer nie ma. Ale będą i to jeszcze w tym roku. Otwarcie centrum monitoringu będzie wiązało się z koniecznością zwiększenia zatrudnienia w straży miejskiej. W tej chwili w tej jednostce pracuje 18 osób, czworo z nich to pracownicy biurowi.

Przy takim składzie osobowym nie ma szans na śledzenie tego, co dzieje się w mieście i szybka reakcja na konkretne zdarzenie. - Trudno sobie wyobrazić przecież, że będziemy wiedzieć o czymś, a nie będziemy mogli zareagować z powodu braków kadrowych - przekonuje Krzysztof Tomasik i jako przykład podaje jednostkę straży miejskiej w Mysiech. W przypadku tej miejscowości siedem kamer obsługują trzy osoby. W Bochni wszystkich kamer ma być blisko 60 (36 obrotowych zamontowanych na terenie całego miasta i 22 stacjonarne rejestrujące obraz z parku Uzbornia).

Centrum monitoringu, by miało sens, musi być czynne przez całą dobę. Tylko wtedy uda się osiągnąć zamierzony efekt.

Na temat zwiększenia etatów w straży radni będą dopiero rozmawiać. ●

## Czy monitoring był potrzebny?

● **Danuta Baniak:** Kamery są dobrą rzeczą. Nieraz uchwycą złe wyczyny i popisy młodych, które nie powinny się zdarzyć. Zresztą nie tylko młodych. Często to na nich spada cała wina, a starsi też rozrabiają. Można więc będzie to sprawdzić. Monitoring w mieście jest jak „stróż”.



● **Marek Trojański:** Jestem z tym, żeby w mieście było bezpiecznie, więc również za tym, żeby kamer było więcej. Szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy zdarza się coraz więcej pobić i innych tego typu wykroczeń. Instalacja kamer monitoringu jest po prostu potrzebna.



● **Iwona Łysyk:** Moim zdaniem zwiększenie ilości kamer w mieście to bardzo dobry pomysł. Młodzi szaleją, zdarzają się nawet bójkę. Różne rzeczy się dzieją. Przy takich dużych budynkach czy głównych ulicach jest to na pewno konieczne, by było dla nas wszystkich bezpieczniej.



● **Ryszard Machaj:** Monitoring w Bochni jest już dawno. A dodanie nowych kamer to z jednej strony dobrze. Ale z drugiej strony prawda jest taka, że tak jak było - tak jest dalej. Wiele to nie zmieniło i nie zmieni. Tym, co najbardziej przeszkadzają w mieście, nic nie wolno zrobić.



● **Jadwiga Orzechowska:** Im więcej tutaj będzie kamer, tym lepiej dla wszystkich. Przede wszystkim dlatego, że przeważnie złe postępowanie trudno innym ludziom udowodnić. Nikt się nie chce przecież przyznać do złego. A jak jest monitoring, to wystarczy sprawdzić nagranie i już znamy sprawcę. Może kamery będą trochę odstraszać.



● **Alicja Król:** To bardzo dobrze, że miasto zwiększyło ilość kamer. Jak się coś stanie, to będzie można szybciej znaleźć sprawcę. Ale mam wątpliwość co do tego, czy ten monitoring się utrzyma. Mam nadzieję, że w dalsze nie rozbiją tych szklanych kamer. Bo dużo pieniędzy za to poszło i byłoby szkoda. (AKA)



## Zagrają piękny, noworoczny koncert dla Igi Hudyki



► Iga przebywa teraz w warszawskim szpitalu, dziewczynki nie będzie więc na koncercie organizowanym dziś w bibliotece

### Brzesko

**Dzisiaj o godz. 18 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym odbędzie się koncert, podczas którego każdy będzie mógł wspomóc Ige.**

**Marek Białka**  
bochnia@gk.pl

Młoda, piękna, zdolna i utalentowana. Tak w skrócie mogą przedstawić 7-letnią Ige Hudyki z Brzeska, która od kilku miesięcy zmagają się z groź-

ną, rzadko występującą, chorobą nowotworową - mięsakiem Ewinga. Na temat dziewczynki pisaliśmy w ubiegłym tygodniu. Dziś zapraszamy na koncert, podczas którego wystąpią zdolni brzescy artyści - szkolny chór dziecięcy i młodzieżowy, orkiestra smyczkowa, solowi wokaliści oraz zespół taneczny. Występ przygotowuje Monika Kucińska, nauczyciel chóru i śpiewu solowego w brzeskiej szkole muzycznej.

Placówka ta jest szczególnie bliska Idze, bowiem

w wrześniu dziewczynka miała rozpocząć w niej naukę. - W tym roku przyjeżdżamy do szkoły 61 dzieci. Wśród nich była również zdolna, uśmiechnięta dziewczynka o pięknym spojrzeniu. Na wstępnych przesłuchaniach była bardzo odważna i pewna siebie. Została przyjęta w klasie trąbki - przyznaje Iłona Latocha-Dylewska, dyrektor Szkoły Muzycznej. - Mam nadzieję, że Igiusia wróci do zdrowia, weźmie do ręki swój wymarzony instrument i zagra razem z nami - dodaje z uśmiechem. To

największe marzenie dziewczynki. 7-latką jest leczona w Instytucie Matki i Dziecka w Warszawie. Jest już po kilku cyklach chemioterapii. W dalszej perspektywie czeka ją jeszcze intensywna i długotrwała rehabilitacja. Leczenie i rehabilitację Igi można wspomóc, przekazując na konto Fundacji Spełnienia Marzeń dowolny datunek: 29 1050 1025 1000 0022 7611 6304. Przy wpłatach należy umieścić dopisek „Dla Igi Hudyki”. Każdy grosik ma wagę złota. ●

## Chcą przybliżyć brzeszczanom kulturę oraz zwyczaje mieszkańców Indii. Będą ich uczyć języka hindi oraz częstować dobrą herbatą

### Brzesko

**Aby dowiedzieć się czegoś o Indiach, nie trzeba już tam wyjeżdżać. Wystarczy dołączyć do sympatyków przyjaźni polsko-indyjskiej.**

**Agnieszka Kura**  
bochnia@gk.pl

Symboliczny tort z flagami Polski i Indii był jedną z atrakcji spotkania założycielskiego Indyjsko-Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Kultury

(IPCC), które otworzyło w Brzesku oddział Małopolska i Podkarpackie. Celem stowarzyszenia jest wzajemne propagowanie kultury polskiej i indyjskiej oraz pomoc i wymiana naukowa.

Inicjatorem, a zarazem prezesem nowo powstałego oddziału jest Shivakumar Shekar. W skład zarządu weszli: sekretarz Lucjan Kołodziejki, wiceprezes i dyrektor artystyczny - Małgorzata Duško-Shekar oraz Sabina Jakubowska, Elżbieta Tokarska i ks. proboszcz Józef Drabik. Na spotkanie założycielskie przyjechało wielu gości,



► Od lewej: Shivakumar Shekar i Umes Nautiyal odpalają świecę na symbolicznym torcie

m.in. prezes stowarzyszenia - Umes Nautiyal, sekretarz generalny Krzysztof A. Fugiel oraz dr Anshu Rastogi. Szczególnie interesujące okazały się relacje gości z pobytu w Indiach. Opo- wiadał o kulturze oraz technikach leczenia niekonwencjonalnego.

Kolejne spotkanie odbędzie się już 28 stycznia o godz. 18 w piwnicy brzeskiego MOK. Będzie miało charakter otwarty. Przewidziano m.in. lekcję języka hindi oraz degustację czaj masala - aromatycznej indyjskiej herbaty. ●

## W skrócie

### SZCZUROWA

## Atrakcyjne ferie dla dzieciaków

Liczne wyjazdy, ciekawe zajęcia oraz konkursy to tylko niektóre atrakcje zaplanowane na zimowe ferie dla dzieci z Uścia Solnego, Strzelec Wielkich i Zaborowa. Wszystko dzięki dotacji, którą pozyskano z Fundacji Wspomaganie Wsi. Projekt będzie realizowany w pierwszych dwóch tygodniach lutego. Oprócz licznych zabaw dzieci będą również pomagać osobom starszym i samotnym. Zaproszą seniorów na zajęcia i do udziału w konkursach. Dotacja na organizację ferii gmina pozyskała za pośrednictwem Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Szczurowej. (AKA)

### BRZESKO

## Zdjęcia i scenografie ze znanych spektakli

Jeśli nie miałeś okazji uczestniczyć w wernisżu Damiana Styrny, nadal masz szansę obejrzyć jego wystawę „Scenografie” to ekspozycja 38 plansz, na których umieszczone są zdjęcia oraz plakaty ze spektakli, do których scenografie i animacje przygotowywał autor. Wystawę można oglądać w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym do połowy lutego. (AKA)

### REKLAMA

## UZDROWICIEL Z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach.



Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymamy u siebie ludzi z najcięższymi chorobami. Efektowność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie.

Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu. Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicy, deformacji kręgosłupa, miastocyc, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach.

Jego moc oddziaływanie na cały schorowany organizm, udrążając kanały energetyczne. Przyjazd uzdrowiciela do Polski, to kolejna nadzieja dla setek chorych i cierpiących, którym medycyna konwencjonalna nie pomaga.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia, któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpił ból kręgosłupa i zakończył się problem z przerosłem gruczołem prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych o potwierdzonej diagnozie USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w siamienie sił ponad ludzkich, jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc. Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

**Przyjmujemy: 23 stycznia - Bochnia**  
**22 stycznia - Kraków, 24 stycznia - Chrzanów i Oświęcim**  
**25 stycznia - Wadowice**

693 788 894, 784 608 979

# Ojciec chciał, żebym został mechanikiem

## Rozmowa

Z Dariuszem Rybką, nauczycielem muzyki i saksofonistą z Bochni, rozmawia Małgorzata Więcek-Cebula

### Jesteś srogim nauczycielem?

To zależy od sytuacji. Gdy trzeba, to na pewno powiem coś dosadnie, ale raczej dogaduję się z moimi uczniami.

### Czyli lubią Cię?

Myślę, że lubią. Potrafię wczuć się w ich położenie, bo przecież kiedyś sam uczyłem się w szkole muzycznej.

### Rodzice dostrzegli talent i zapisałi Cię?

Nie rodzice, tylko mój starszy brat Robert. On, odkąd tylko pamiętam, śpiewał i grał na gitarze, ponieważ zawsze mieliśmy ze sobą dobry kontakt, brał mnie, takiego małego szkraba, na różne muzyczne spotkania. To dzięki niemu zrodziła się moja fascynacja muzyką.

### Pierwszy instrument?

Flet, ale to jeszcze czasy szkoły podstawowej. Jak już trafiłem do szkoły muzycznej, pojawił się saksofon.

### I wtedy już wiedziałeś, że zostaniesz muzykiem?

Ależ skąd! Pod koniec nauki w szkole podstawowej zastanawiałem się, co dalej. Ojciec, widząc moje zainteresowanie motoryzacją, radził, bym poszedł do „mechanika”, ale ja tego nie czułem. Bo tak naprawdę z całej fascynacji mechaniką... lubiłem tylko jeździć samochodami i tak jest do dziś.

### Wybrałeś więc krakowskie liceum muzyczne...

Przy ogromnym poparciu mojego brata, który dostrzegł mój talent. Pamiętam, że wtedy kupiłem sobie mój pierwszy saksofon.

### Drogi był?

Nawet nie pytaj. Kosztował 12 tysięcy złotych. To jak na tamte czasy było ogromną sumą. Na szczęście pomogli mi rodzice.

### Masz jeszcze ten instrument?

Mam, bo za tą ceną szła jakość. Zresztą saksofon tej firmy ma choćby Candy Dulfer i wielu innych znanych muzyków. W tej chwili mam w sumie cztery saksofony, ale myślę, że najbliższy jest mi właśnie ten altowy. W tym brzmieniu czuję się zresztą zdecydowanie najlepiej.

### Dość ćwiczysz?

Zdecydowanie za mało. Powinienem grać kilka godzin dziennie, by dalej się rozwi-



FOT. KRZYSZTOF SURMA

► Bocheński saksofonista grywa z najlepszymi muzykami w kraju, w ubiegłym roku przez dwa tygodnie koncertował w Chinach. W tym roku też miał taką propozycję, ale odmówił

## Nasz rozmówca

### • Dariusz Rybka

Ma 33 lata. Razem z żoną Joanną (także muzykiem) i czteroletnim synkiem Tomkiem mieszka w Bochni. Jest absolwentem Liceum Muzycznego w Krakowie i tamtejszej Akademii Muzycznej. Gra na saksofonie z najlepszymi muzykami w kraju: Sebastianem Riedlem, Jurkiem Styczyńskim, Markiem Radulim, Marcinem Jajkiewiczem, Grzegorzem Wilkiem, Kamilem Konieczniakiem. Do tej pory ukazało się 14 płyt, w których ma swój niemały udział. Ostatnio jest mocno zaangażowany w pracę w zespole grającym covery Pink Floyd.

Do tej pory ukazało się 14 płyt, w których gra na saksofonie. A to dopiero początek

jać. Ćwiczę ok. dwóch godzin dziennie, ale oprócz tego mam zajęcia w szkole muzycznej w Bochni i w Żegocinie, podczas których instrument cały czas jest wykorzystywany.

### No i koncertujesz?

Tak, ale to zazwyczaj podczas weekendów. Do koncertów też oczywiście trzeba się przygotować.

### Żona pomaga?

Podobnie jak ja jest muzykiem, gra na fortepianie, uczy w bocheńskiej szkole muzycznej.

### Pewnie więc koncertujecie razem?

Zdarza się nam to bardzo rzadko, ale mamy taki plan, by wystąpić razem z programem klasycznym.

### A Twój syn też przejawia zdolności muzyczne?

Tomek ma dopiero cztery lata, ale już widać, że muzyka jest mu bliska. Chcielibyśmy, by uczył się w szkole muzycznej.

Czyli chcielibyście, żeby podobnie jak wy był muzykiem?

Chciałbym, choć zdaję sobie sprawę, że jest to dość niebezpieczny zawód, w którym na człowieka czyha wiele pokus.

### Pokus?

Co weekend są koncerty, wyjazdy i - wierz mi - okazji do złęgo nie brakuje. Trzeba mieć faktycznie mocny kręgosłup, by dać sobie z tym radę. Twój przykład pokazuje, że jednak można. Jak już jesteśmy przy kręgosłupie. Twój nie boli Cię od grania?

Oj boli, i to czasami bardzo. Korzystam więc z masaży, bo bez tego chyba bym nie dał rady. Z uwagi na ten bolący kręgosłup razem z moim kolegą założyliśmy firmę zajmującą się produkcją stelaży, które odciążają kręgosłup podczas ćwiczeń na instrumencie.

### Spełniasz się w prowadzeniu tej firmy?

Spełniam się w graniu na saksofonie. To jest mój sposób na życie. Firma to dodatek. ●

ROZMAWIAŁA MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

## Warto wiedzieć

### Oplątek w Civitas

● Występ uczniów Gimnazjum nr 1 w Bochni zainaugurował spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Halinę Muchę, szefową Katolickiego Stowarzyszenia Civitas Christiana w Bochni.

W spotkaniu wzięli udział samorządowcy, proboszcz, a przede wszystkim przyjaciele i sympatycy stowarzyszenia. Były życzenia, opłatek i poczęstunek. Goście chwalił działalność stowarzyszenia, które jest organizatorem wielu wspaniałych inicjatyw. (MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

### Ceramiczne dialogi

● Wernisaż wystawy „Ceramiczne dialogi” będącej pokłosiem X Ogólnopolskiego Plenaru Ceramicznego dla nauczycieli ceramiki i rzeźby szkół plastycznych odbył się w Galerii Chełm.

Otwarcie wystawy towarzyszył krótki program artystyczny, tym razem z akcentem kolędowym w wykonaniu grupy muzycznej „Gold” z Królówki i Nowego Wiśnicza. (MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

### Kolędy i pastorałki

● 38 uczestników rywalizowało w 14. edycji Gminnego Konkursu Kolęd i Pastorałek Bożonarodzeniowych, który odbył się w ZSzP w Łysej Górze.

Wykonawcy pojawiali się na estradzie kolejno w trzech grupach wiekowych, które osobno oceniało dwuosobowe jury muzyków. W repertuarze obok tradycyjnych kolęd nie brakowało także pastorałek. Obok dominujących w konkursie solistów były także duety. (MAW)



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

## Gorków. Jasełka w świetlicy



FOT. MAŁGORZATA WIĘCEK-CEBULA

► Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się jasełka zorganizowane przez grupę mieszkańców Gorkowa. Przygotowali oni nie tylko wspaniałą dekorację, scenę, ale także postarali się o barwne stroje aktorów. Na scenie wystąpili najmłodsi, a także starsi mieszkańcy wioski. Nad wszystkim czuwała Barbara Kweczek, sołtys wioski. – Inscenizacja zawierała w sobie elementy tradycyjnych jasełek, była też piękna muzyka klasyczna stanowiąca tło do tego, co działo się na scenie – mówi organizatorka. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele samorządu. Występ został nagrodzony gromkimi oklaskami. (maw)

# Mają najlepszego trenera i zawodników

● Zawodnicy Fightmana Bochnia żałują, że ich licznych sukcesów nie doceniają władze miasta. Liczą, że w tym roku się to zmieni

## Bochnia

Andrzej Mizera  
a.mizera@gk.pl

Organizacja Amatorskiego Pucharu Polski MMA oraz utrzymanie pozycji najlepszego klubu w Polsce to główne zadania dla Fightmana Bochnia w 2014 roku.

To bardzo ambitne cele dla Tomasza Knapa, które zamierza zrealizować. Ma na to szansę. Od kilku lat z powodzeniem propaguje MMA w Bochni, ale też okolicach. - W moim klubie ćwiczy ponad sto osób. MMA jest niezwykle widowiskowe i bardzo medialne. Stąd też takie zainteresowanie tą dyscypliną. To jednak, kto co w niej osiągnie, zależy już od wytrwałości. Tutaj muszę przyznać, że nie każdemu z trenujących starczy cierpliwości - mówi trener.

Jego praca przynosi efekty. W ubiegłym roku bocheński klub drugi raz z rzędu okazał się najlepszy w Polsce. Podopieczni Knapa wywalczyli kilkanaście medali, w tym kilka złotych. Na szczególnie pochwały zasługuje Gabriel Pudełek, który wygrał w rankingu na najlepszego zawodnika. W tym zestawieniu zostało sklasyfikowanych kilkadziesiąt osób. Również z bardzo do-



FOT. ARCHIWUM KLUBU

► Tomasz Knap i jego podopieczni w ubiegłym roku zdominowali amatorskie zmagania w MMA. W tym roku chcą iść za ciosem

brej strony pokazali się Sebastian Porębski, Barbara Nalepka. A trzeba jeszcze dodać, że najlepszym trenerem 2013 roku wybrano też Tomasza Knapa. - Nie brakuje nam talentów. Sukcesy to efekt bardzo ciężkiej pracy. Ten, kto jej podołał, może potem myśleć o medalach.

Cieszy mnie, że ich zdobycie nie zmienia podejścia zawodników. Dalej chcą ćwiczyć jak do tej pory. Dotychczasowe osiągnięcia stawiają nam bardzo wysoko poprzeczkę. Chcielibyśmy potwierdzić naszą pozycję. Wiem, że nie będzie to takie łatwe.

Konkurencja nie śpi - mówi szkoleniowiec.

Fightman to nie tylko sukcesy sportowe. Klub od kilku lat z powodzeniem organizuje Puchar Polski Południowej. Świetne oceny i wysoka frekwencja spowodowały, że przyznano mu organizację Amatorskiego Pucharu Polski MMA. To czy odbędzie się w Bochni, nie jest przesądzone. - Budżet takiej imprezy jest duży. Jeżeli nie otrzymamy odpowiedniego wsparcia od władz miasta, to będę zmuszony przeprowadzić zawody w Krakowie. Na dotychczasowe zawody otrzymywaliśmy środki z miasta, ale to była raczej kropla w morzu - uważa Knap.

W Fightmanie nie ukrywają, że współpraca z władzami miasta na innym polu nie układa się dobrze. - Zawodnicy nie otrzymują żadnego wsparcia. Tak jest od początku naszej działalności. Dla porównania trenujący w Borzęcinie czy w Brzesku mogą liczyć na stypendia. A trzeba zaznaczyć, że w tym przypadku chodzi o czołowych zawodników naszego kraju. Świadczą o tym medale. Mam nadzieję, że może teraz ta sytuacja się zmieni - uważa trener Fightmana. ●

## Rozmowa

### Moje bramki w trzeciej lidze to zasługa kolegów oraz zdrowia

Jeden z najlepszych piłkarzy w regionie brzesko-bocheńskim zachęca do głosowania w naszej zabawie.

● **Wśród nominowanych w Tarnowskim Plebiscywie Sportowym nie mogło zabraknąć najskuteczniejszego zawodnika trzecioligowego HAL-MONT-u BKS Bochnia Sławomira Zubla.** Bardzo się cieszę, że ponownie zostałem zauważony. To zasługa mojego zdrowia, które mi dopisywało. Dzięki temu mogłem strzelić kilka bramek i co najważniejsze pomóc drużynie.

● **Jak tak doświadczony zawodnik podchodzi do plebiscytów?**

Spokojnie. Jak mam czas, to sprawdzę, jak wygląda moja sytuacja. Oczywiście ten temat zawsze przewija się w szatni. Bywa wesoło. Z tego typu zabawami mam miłe wspomnienia. Zdarzyły się takie, w których zajmowałem miejsce w pierwszej trójce. Teraz dzięki internetowi jest prawdziwy wysyp plebiscytów. Na pewno dla każdego sportowca najbardziej prestiżowe są te, którym patronują znane redakcje.

● **Na liście nominowanych znalazł się Pan dzięki bramkom. Jednak najlepsze świadectwo dyspozycji Sławomira Zubla wystawił trener rezerwy Wisły Kraków Maciej Musiał, który stwierdził, że tak grających napastników jak Pan już nie ma.**

Były to bardzo miłe słowa. Szkoleniowcowi chodziło głównie o mój sposób gry tyłem do bramki. W tym meczu środkowi obrońcy „Białej Gwiazdy” mieli sporo kło-



FOT. ANDRZEJ MIZERA

potów. Starali się, bo ich grę obserwował trener Franciszek Smuda. Ja zaprezentowałem wszystkie moje walory, ale tak zresztą jest w każdym spotkaniu.

● **W swoim piłkarskim życiu grał Pan w różnych ustawieniach. Które Panu bardziej odpowiadało?**

Występ z jednym napastnikiem zaczął w BKS-ie wprowadzać Marek Kusto. Mnie to nie przeszkadzało. Również odpowiadał mi system z dwójką atakujących. Jako napastnika zawsze rozliczono mnie ze strzelania bramek. Ich ilość zależy od zespołu. Taktykę powinno stosować się pod zespół, którym się dysponuje.

● **Czy tak doświadczony zawodnik jak Pan ma jeszcze nad czym pracować.**

Człowiek uczy się do końca życia. Jako napastnik cały czas staram się doskonalić grę na jeden kontakt. Związane jest to również z szybkim wyjściem na pozycje i próby oszukania obrońców. ●

ROZMAWIAŁ ANDRZEJ MIZERA

## W finale dziewczynom zabrakło już sił

## Bochnia

Andrzej Mizera  
bochnia@gk.pl

Drugie miejsce podczas Noworocznego Turnieju Koszykówki w Brzegu zajęły zawodniczki MOSiR-u Bochnia.

Rywalizację podopieczne Rafała Sroki rozpoczęły od pokonania LA Basket Piekary Śląskie 46:40. - Mimo ciężkich warunków, jakie stawał przeciwnik, dziewczęta się nie ugięły i ostatecznie wydarły zwycięstwo - opisuje szkoleniowiec. W drugim spotkaniu wygrały z UKS Piomar Brzeg 52:21. - To był mecz bez historii - dodaje Sroka. W trzecim meczu MOSiR pokonał WKK Wrocław 62:42 i znalazł się w finale imprezy. - O tę przepustkę nie było łatwo. Z biegiem czasu mocna, agresywna obrona na całym boisku dała swoje rezultaty - twierdzi trener.



FOT. MOSIR BOCHNIA

► Zawodniczki MOSiR-u Bochnia na imprezie w Brzegu pokazały się z bardzo dobrej strony. Przegrały dopiero w finale

W finale bochnianki zmierzyły się ze Słężą Wrocław, której uległy 35:68. - W tym meczu dziewczętom sił wystarczyło tylko do połowy drugiej kwarty. Ostatecznie trudy trzydniowego turnieju dały o sobie znać. Mieliśmy kilka lekkich

kontuzji - informuje szkoleniowiec. Podczas imprezy bochnianki otrzymały wyróżnienia indywidualne: najlepszym obrońcą turnieju została Aleksandra Poradowska, w pierwszej piątce znalazła się Edyta Rudnik. ●

## Sport w regionie

### PIŁKA RĘCZNA

#### Wygrana z Orłem jest obowiązkowa!

Drugą rundę rozgrywek o mistrzostwo II ligi szczypiorniści MOSiR-u Bochnia (jutro, godz. 12) rozpoczynają od meczu z ostatnim w tabeli Orłem Przeworsk.

- Nie lekceważymy rywala, ale zwycięstwo w tym spotkaniu jest naszym obowiązkiem. Przygotowując się do meczu, rozegraliśmy dwa sparingi z pierwszoligowym SPR-em Tarnów. Oba mecze przegraliśmy 30:32. Zadowolony byłem z dobrych momentów gry w obronie. Nieźle funkcjonował szybki atak. Za dużo indywidualnie i trochę niefrasobliwie graliśmy w ataku pozycyjnym. Te elementy musimy poprawić w jutrzejszym meczu - powiedział trener Ryszard Tabor.

(KIER)

REKLAMA 1003426207

Najlepszy SPORTOWIEC 2013 z terenu powiatów tarnowskiego brzeskiego dąbrowskiego i bocheńskiego

GŁOSUJĘ NA: GAZETA Krakowska TOPICAR

kategoria 1 - senior:

kategoria 2 - junior:

Czytelnie wypełnione kupony prosimy przesyłać do 10 lutego 2014 na adres Gazeta Krakowska, ul. Krakowska 6, 33-100 Tarnów Głosuj także wysyłając sms pod numer 72355 (koszt 2,46 zł z VAT) Lista kandydatów i regulamin na www.tarnow.naszemiasto.pl

głosujący Imię i nazwisko adres telefon lub e-mail

Podanie danych osobowych jest dobrowolne. Informujemy, że Polskapsze Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie jest administratorem danych osobowych i zbiera je dla celów marketingowych i promocyjnych. Właściciel danych ma prawo do wglądu do swoich danych, ich poprawiania oraz wyrażić sprzeciw co do przetwarzania jego danych. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Polskapsze Sp. z o.o. w celach marketingowych i promocyjnych towarów i usług Polskapsze Sp. z o.o. oraz podmiotów z nią współpracujących.

Kupon podpis

